



MIECZYŚŁAWA MIROSŁAW

ur. 1929; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, okres powojenny
Słowa kluczowe	Lublin, II wojna światowa, okres powojenny, brat, Robert Mirosław, więzienie na Zamku Lubelskim, śmierć brata, pamiątki po bracie

Brat – Robert Mirosław

Za Niemców go złapali i siedział na Zamku Lubelskim. Myśmy wyjechali na wieś, tutaj w Lublinie nie byliśmy, tylko w Palikijach. Stamtąd Pela jeździła, dowoziła paczki dla Roberta do więzienia. Robert tam poznał jakiegoś więźnia, ten gość później okazał się fałszywy. Robert mu zaufał, a on go zdradził i komuniści Roberta zabili przez tamtego. Dlatego nienawidziłam komuny, nie wierzę im za nic w świecie. Powiedzieli, że go bandyci zabili. To oni go zabili i zawiadomili o śmierci. To było w [19]45 roku chyba, po wyzwoleniu.

Jak był w więzieniu, miał swoje srebrne pięć złotych i tam był jakiś człowiek, który robił Niemcom różne przedmioty – Robert dał mu swoje pięć złotych srebrne, żeby tamten zrobił pierścień dla tatusia – mam ten pierścień, taki duży. On jest srebrny z mosiężnymi inicjałami JM i rokiem [19]45. To jest pamiątka po Robercie. On mnie bardzo kochał, bardzo się mną opiekował. Zawsze mi opowiadał [różne historie], jak chodził na wycieczki do lasu z harcerstwem, to mi przynosił a to żabkę zieloną, a to różne tam jakieś, uczył mnie głosów ptaków. On tak się mną bardzo opiekował. Pamiętam, ja siedziałam na takim taboreciku, mała byłam, a on już chodził do drugiej oddziału chyba, to z drzewa wyrzeźbił scyzorykiem rewolwer i mam ten rewolwer, trzymam jako pamiątkę po Robercie. I ten pierścionek też mam. Mam te dwie pamiątki takie.



Pamiątka po bracie



Pistolet wystrugany przez brata

Data i miejsce nagrania	2019-02-21, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Justyna Molik
Autor zdjęcia	Wioletta Wejman
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"